

Erich Kästner: DER NOVEMBER / LISTOPAD (tł. Ela Binswanger)

Erich Kästner: LISTOPAD

Ach, to ten miesiąc od żałobnej flory...
Burza z hukiem pustoszy krainę barw.
Zapachniało śmiercią, las uderzył w płacz.
Dni nadchodzą szare, zbladły kolory.
Listopad tulą żałobne welony.

Cmentarz otwiera swoją ciężką bramę.
Ludzie ostatnie wykupują kwiaty.
Żyjący odwiedzają swoich zmarłych.
Słysząc z kaplicy męskich chórów lament.
Listopada smutną żałobną dramę.

O rzeczach ważnych wiesz, gdy się straciły.
Zima na nagich mości się gałęziach.
Cichy podzwania szelest deszczu wszędzie.
Wśród żywych dziś, śmierci doczekasz chwili.
A listopad upnie żałobne kiry.

(tł. Ela Binswanger)

*

Erich Kästner: DER NOVEMBER

Ach, dieser Monat trägt den Trauerflor...
Der Sturm ritt johlend durch das Land der Farben.
Die Wälder weinten. Und die Farben starben.
Nun sind die Tage grau wie nie zuvor.
Und der November trägt den Trauerflor.

Der Friedhof öffnete sein dunkles Tor.
Die letzten Kränze werden feilgeboten.
Die Lebenden besuchen ihre Toten.
In der Kapelle klagt ein Männerchor.
Und der November trägt den Trauerflor.

Was man besaß, weiß man, wenn man's verlor.
Der Winter sitzt schon auf den kahlen Zweigen.
Es regnet, Freunde. Und der Rest ist Schweigen.
Wer noch nicht starb, dem steht es noch bevor.
Und der November trägt den Trauerflor.

1955

*

ilustracja: Anselm Kiefer, "Les Fleurs du Mal", 1994-2012, fot. Charles Duprat

Jego dzieła honorują więź łączącą jego materiały z ich duchowością, mówi: „wydobywa ducha, który już w nich żyje”. Przejawia się to w wykorzystanych materiałach Kiefiera wśród popękanej farby, oksydowanego metalu i postarzanych kwiatów. (z tekstu Artemis van Dorseen "Apocalypse at the White Cube: 'Finnegans Wake' exhibition by Anselm Kiefer", 3.7.2023)